

Wątpliwości wokół Olimpiady 2012

Tuż przed igrzyskami w Atenach, 30 lipca 2004 roku w „British Evening Standard” ukazał się artykuł opisujący możliwe zakulisowe rozgrywki, mające miejsce przy ubieganiu się o organizację igrzysk.

Podejrzewano, że członek



Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (International Olympic Committee - IOC) działał w sprzeczności ze ścisłymi regułami dotyczącymi przyjmowania prezentów, określonymi po skandalu związanym z organizacją zimowych igrzysk olimpijskich w Salt Lake City.

Brytyjski program stacji BBC - „Panorama” postanowił wystawić na próbę uczciwość członków

Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. W tym celu, posługując

się fałszywymi nazwiskami, udając biznesmenów, czy też prawników, mających interes w organizowaniu igrzysk, kontaktowali się z wieloma członkami IOC, oferując łapówki za głosy. W jednym przypadku, członek Komitetu zgodził się ją przyjąć. Program został nadany 4 sierpnia, do tego czasu władze telewizji nakazały nieujawnianie jakichkolwiek detali i nazwisk zwanych ze skandalem, grożąc nawet pracownikom, którzy naruszyliby tę dyspozycję, zwolnieniem z pracy.

Atak przepuścili również organizatorzy z Londynu, którzy oskarżyli telewizję BBC o działanie mające na celu zmniejszenie szans miasta na organizację Olimpiady, tym bardziej, że żaden z członków komitetu organizacyjnego nie został wskazany jako osoba zaangażowana w korupcyjny proceder.

Według gazety przedstawiciel Bułgarii, Ivan Slavkov, przyjął łapówkę w zamian za głosowanie za

Brytyjczykami. Slavkov jest od 1982 roku Prezesem Bułgarskiego Komitetu Olimpijskiego, a od 1995 roku Prezesem Bułgarskiego Związku Piłki Nożnej. Przez długi czas (1971-82) był również dyrektorem Krajowej Telewizji w Bułgarii i zastępcą przewodniczącego komitetu organizacyjnego podczas ubiegania się Sofii o organizację igrzysk w 1992 i 1994 roku.

Slavkov, prywatnie zięć byłego komunistycznego lidera Bułgarii, Todora Żiwkova, od lat zmagał się z nieprzychylną prasą, często zarzucającą mu *korupcję*. W komunistycznej Bułgarii, mimo braku kwalifikacji, został mianowany szefem państwowej telewizji, która była przykładem *korupcji* i *nepotyzmu*. Po upadku reżimu Slavkov, znany w kraju jako Bateto, był oskarżony o *sprzeniewierzenie* funduszy, przeznaczonych na organizację olimpiady w Sofii. Kolejne oskarżenia przyszły z Południowej

Afryki, która ubiegała się o organizację igrzysk w 2004 roku. Szef tamtejszego zespołu organizacyjnego, Chris Ball, twierdził, że jeden z biznesmenów zwrócił się do niego oferując głosy członków MKOl. Dochodzenie nie potwierdziło tych zarzutów.

W bułgarskich mediach tłumaczono zamieszanie wokół Slavkova i oskarżenia o *przekupstwo* jego specyficznym poczuciem humoru.

Z kolei faks wysłany do Slavkova, który ujawniono w na konferencji 3 sierpnia mówi: „Rozumiemy, że uczestniczył Pan w spotkaniu z konsultantami i stwierdził, że niektórzy członkowie IOC są biznesmenami, gotowymi do negocjacji, i że nie zdecydował Pan jeszcze, którą kandydaturę na organizację olimpiady w 2012 roku Pan poprze, i że jest Pan gotowy to przedyskutować”.

Slavkov tłumaczył, że uczestniczył w

rozmowach, ponieważ miał zamiar ujawnić ostentacyjne kupowanie głosów. Według niego nie wspomniano o konkretnej kwocie pieniędzy.

Chęć organizowania igrzysk w 2012 roku zgłosiły również Paryż, Nowy Jork, Madryt i Moskwa.

Źródła: sofiaecho.com; manchestereveningnews.co.uk; en.wikipedia.org